



KOMITET DO SPRAW RADIA I TELEWIZJI
 „POLSKIE RADIO I TELEWIZJA”
 OŚRODEK BADAŃ OPINII PUBLICZNEJ
 I STUDIÓW PROGRAMOWYCH
 02-625 Warszawa, ul. Woronicza 17, tel. 43-87-92

KOMUNIKAT Z BADAŃ

3/44

styczeń 1975 r.

Polityka żywnościowa w świadomości społecznej

Bezpośrednio po XV Plenum KC PZPR i posiedzeniu Sejmu PRL poświęconym sprawom rozwoju rolnictwa i wyżywienia narodu OBOPiSP przeprowadził dwa sondaże opinii publicznej dotyczące głównie poinformowania społeczeństwa o tych ważnych wydarzeniach

Na pytanie jakim sprawom poświęcone było XV Plenum:

- 74% badanych odpowiedziało, że nie wie, lub nie pamięta
- 5% wymieniło oba podstawowe zagadnienia tj. wyżywienie i rolnictwo
- 7% zwróciło uwagę tylko na sprawy rolnictwa
- 11% wskazało tylko sprawy wyżywienia

pozostali /3%/ podnosili sprawy szczegółowe lub udzielali odpowiedzi błędnych.

Najlepiej poinformowani o treści obrad Plenum byli pracownicy umysłowi - blisko 2/5 ich ogólnej liczby umiało wskazać co najmniej jedno z zagadnień. Już znacznie mniej - ponad 1/5 poinformowanych - było wśród robotników wykwalifikowanych, poniżej 1/5 wśród rolników. Bardzo niewiele - zaledwie 1/12 robotników niewykwalifikowanych, wiedziało choćby orientacyjnie, czego dotyczyły obrady XV Plenum. Osoby poinformowane o treści Plenum jako źródła wiadomości wskazywały telewizję /75%/, następnie prasę /62%/, na trzecim miejscu radio /41%/.

Stopień społecznego zainteresowania problematyką Plenum sprawdzono na przykładzie istotnej dla ogółu obywateli zapowiedzi zawartej w referacie Biura Politycznego, utrzymania stałych cen na podstawowe artykuły żywnościowe do końca 1975 roku.

Okazało się, że poinformowanych o tej zapowiedzi było bezpośrednio po XV Plenum tylko 29% osób. Pozostali, bądź wskazywali termin krótszy - do końca 1974 r. /14%/, bądź w większości /57%/ przyznawali się do zupełnego braku poinformowania w tej sprawie.

Bezpośrednio po posiedzeniu Sejmu poświęconemu sprawom rolnictwa i wyżywienia /a zarazem w półtora miesiąca po XV Plenum/ zapytano objętych badaniem, czy wiedza jakie instytucje podjęły ostatecznie decyzje w tych sprawach.

- 69% badanych zadeklarowało brak jakiegokolwiek wiedzy
- 2% wymieniło zarówno Plenum jak i Sejm
- 12% wskazało tylko Plenum KC PZPR
- 6% zwróciło uwagę tylko na Sejm
- 2% udzieliło odpowiedzi nieściślych /np. "Biuro Polityczne", "mówił Gierek" itp./,

wreszcie 9% udzieliło odpowiedzi w kategoriach, które trzeba było zakwalifikować jako błędne lub wyraźnie zmyślane, np. "minister Rolnictwa" lub /dosyć często/ - "Rząd i Partia".

W tym ostatnim przypadku odpowiadający wykazywali prawidłową orientację w źródłach ważnych dla kraju decyzji, ale zarazem brak poinformowania, w jakich konkretnych okolicznościach zapadały decyzje, o które pytano.

Generalnie, stan poinformowania społeczeństwa o istotnych uchwałach, jakie bezpośrednio przed badaniem podjęto na najwyższych szczeblach władzy - należy ocenić jako niski.

Porównawczo - deklarujących brak poinformowania o treści obrad XII Plenum i posiedzenia Sejmu w sprawach polityki socjalnej - było tylko 22%. Przyczyn tego stanu rzeczy należy dopatrywać się przede wszystkim w różnicach samej tematyki obrad. O ile bowiem poprzednio rzecz dotyczyła przede wszystkim regulacji płac i świadczeń socjalnych dla konkretnych grup ludności - tym razem uchwały wytyczały plan perspektywiczny rozwoju całej gałęzi gospodarki narodowej w szerokich kategoriach ekonomicznych, a zarazem operowały wskaźnikami nieślawsze przekładalnymi na sprawy gospodarstw domowych.

Osób dysponujących jakakolwiek wiedzą o źródłach uchwał w sprawach polityki rolnej i wyżywienia, podobnie jak w przypadku poinformowania o treści XV Plenum najczęściej było wśród pracowników umysłowych, następnie wśród robotników wykwalifikowanych i rolników, najmniej zaś wśród robotników niewykwalifikowanych. Silnie różnicująca okazała się przynależność partyjna. Co najmniej jedno źródło uchwał potrafiło wskazać siedmiu na dziesięciu członków PZPR i tylko trzech na dziesięciu bezpartyjnych.

W związku z tematyką polityki żywnościowej podniesiono w sondażu aktualny problem pomocy dla głodującej ludności krajów Afryki, Azji i Ameryki Południowej.

Czy powinny się dzielić swoimi zapasami z krajami głodującymi:

	kraje zasobne w żywność	Dane w % także Polska
TAK	90	72
NIE	2	8
TRUDNO POWIEDZIEĆ	8	20

Rozbieżności poglądów w tej kwestii poszczególnych kategorii ludności były niewielkie. Jednak stosunkowo największy odsetek opowiadających się za pomocą dla głodujących występował wśród robotników niewykwalifikowanych, najmniejszy zaś, wśród rolników.

Uzasadniając swoje opinie blisko połowa opowiadających się za pomocą ze strony Polski wysuwała argumenty ogólnohumanitarne - "głodującym trzeba pomóc" - bez żadnych uwarunkowań lub uzasadnień; 1/4 uzależniała pomoc od możliwości kraju - "na ile nas stać"; 1/8 operowała argumentami asekuracyjnymi - "aby nam inni pomogli jeśli znajdziemy się w potrzebie".

Dalej już w mniejszych odsetkach głosów powoływano się na głodowe doświadczenia Polaków, proponowano pomoc z rekompensatą, uzasadniano konieczność pomocy względami ustrojowymi, wreszcie dumą narodową "Polska nie może być gorsza, gdy inni pomagają".

Nieliczni, opowiadający się przeciw pomocy ze strony Polski dla krajów głodujących, w 2/3 uzasadniali swój sprzeciw trudną sytuacją żywnościową kraju.